

№ 101.

Kalendarzyk tygodniowy.

Czw. św. Zygmunta Kr.
Piąt. Znal. Krz. św.
Sob. św. Floryana M.
Niedz. św. Piasa P.
Pon. św. Jana Ap.
Wt. św. Domicelii P.
Śr. św. Stanisława B.

Wschód słońca godz. 4 m. 30
Zachód słońca godz. 7 m. 24
Dług dnia godz. 14 m. 54
Przybyło d. godz. 7 m. 22

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 2 maja 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń

Piotrkowska 48

w Łodzi

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet i tygodników całego świata i redaguje pomysłowe teksty p.g. amerykańskiego systemu.

1058

Wierzbowa 8

w Warszawie

przesłankę niezachwianą lojalność wobec naszych sprzymierzeńców.

Przejmujemy trójprzymierze, jako silną i wypróbowaną podstawę europejskiego systemu państwa i chcemy mu pozostać wiernymi, wierni jego brzmieniu, wierni zwłaszcza jego podniosłej idei pokoju, której ono w myśl intencji swych inicjatorów ma służyć.

W obrębie trójprzymierza stoi nasz stosunek do państwa niemieckiego niezachwianie pod znakiem najściślejszego porozumienia.

W ten sam sposób noszą nasze stosunki z Włochami niezmiennie znamię ścisłego stosunku sojusznikowego.

Długotrwałe operacje, w jakie jest zawikłany nasz sprzymierzeniec, są dotąd niestety nie ukończone. Żywimy szczerze życzenie, aby rozlew krwi wkrótce znalazł koniec. W tej myśli jesteśmy, jak i przedtem gotowi w ramach przestrzeganej przez nas neutralności przystąpić do każdej akcji, któraby była odpowiednią do doprowadzenia do zadowalniającego porozumienia.

Staranną pieczęć ma być też otoczony nasz stosunek do Rosyi. Panowie z pewnością zauważyliście, że przy obejmowaniu mego urzędu wymieniałem z rosyjskimi kierującymi mężami stanu depeşe, które zawierały w sobie obustronny zamiar, równoległe działać w służbie pokoju. Te we Wiedniu i Petersburgu panujące intencje znalazły też dobitnie wyraz w ostatniej deklaracji ministra Sazonowa w Dumie.

Możemy z tych wywodów i w zupełności się na to zgodzić, że przez to jest dany cenny zakład dalszego przyjaznego ukształtowania się wzajemnego stosunku.

Z zadowalającej okoliczności, że niema absolutnie żadnej sprzeczności interesów między nami a Francją, wypływają nadzwyczaj dobre stosunki z Francją. Zwłaszcza występuje ten fakt na polu polityki orientalnej, na którym polityka Francji jak i nasza objawia się w duchu konserwatywnym, a przecież w tym kierunku wywiera wpływ, że tam nie zbierają się żadne groźne chmury. My umiemy te dążności należycie ocenić i możemy to jako czynną pozycję do naszych politycznych kalkulacji zaliczyć.

Będziemy się starali rzetelnie i nadal z Anglią utrzymać tradycyjnie dobre stosunki. Wielokrotne deklaracje londyńskiego gabinetu w ciągu lat ostatnich nie pozwalają w to wątpić, że nieporozumienia powstałe przejściowo podczas przesilenia aneksyjnego między obu rządami, należą do przeszłości.

Na czele interesów zagr. polityki austro-węgierskiej stoi naturalnie stosunek do Turcji. Zawsze było zasadą naszej polityki utrzymywać przyjazne sąsiedzkie stosunki z Turcją i starać się o możliwe przeszkodzenie, a jeżeli to niemożliwe o jaknajwiększe ograniczenie komplikacji wobec Turcji.

Z żywą sympatią śledzimy wewnętrzną kon-

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami f), h), j), k), m), o), r) i bez liter zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami b), g), i), p), d), n) są w bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź, z pociągu h) jest komunikacja z Warszawą.

W pociągach oznaczonych literami b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), i bez liter sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze st. Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Kolaszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kolaszkami a Tomaszowem.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

O gdybym ja była.

O gdybym ja była słońcem na niebie
Nie świeciłabym, jak tylko dla ciebie;
A gdybym ja była Szustowa koniakiem,
We dnie i w nocy piłyś mnie ze smakiem. 1225

Delegacye austro-węgierskie.

W ubiegły wtorek w delegacyach obu parlamentów monarchii austro-węgierskiej wspólny minister spraw zagranicznych Berchtold wygłosił o obecnym położeniu międzynarodowym mowę, którą poniżej podajemy w streszczeniu.

W ostatnich dniach grudnia r. z. mój poprzednik przedstawił w krótkich słowach obraz ówczesnego międzynarodowego położenia.

Linie wytyczne polityki Aehrenthala nie były tam wprowadzone wyraźnie przedstawione, lecz zaznaczone tylko w częściowym zastosowaniu. Ale one są panom znane z poprzednich wywodów ministra.

W duchu tej ciągłości, która jest podstawą każdej zdrowej polityki zagranicznej będzie ta orientacja służyła i nadal za linię wytyczną, nie dlatego, by wygodnie zatrzymywać się na jednym danym punkcie, lecz by w spokojnej świadomości dalej kroczyć po podjętej drodze. Węzły łączące nas z zaprzyjaźnionymi państwami mają być wzmocnione. Przytem leży w naszym interesie prowadzić prawdziwą politykę interesów, które ma w międzynarodowym życiu za

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA POPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA NA ZATWARDZENIE SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA

20 PIGULEK



50 KOP

1, 2 Pigulek wieczorem przed kolacją
pudełko również jak i większe po 50 pigulek
znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

929

Gimnazjum męskie

z prawami gimnazjów rządowych

1525

B. BRAUNA

Pasaż Szulca № 37.

Egzaminy wstępne do klas przygotowawczych, I, II, III, IV i V klasy rozpoczyna się dnia 28 maja. Podania wraz z dowodami przyjmują się w kancelarii codziennie od 12¹/₂ do 2¹/₂ po południu.

Przy gimnazjum istnieje szkoła przygotowawcza, do której przyjmują się dzieci od lat 6. Opłata szkolna rb. 40 półrocznie. Dla biednych ustępstwo.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

2418

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 6.40, h) 8.45.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.35, o) 5.15, p) 11.00, 8.55, 6.20, 10.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13; do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.30.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12.22, 5.20; 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolaszek 1.11, przych. z Kolaszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

solidację państw bałkańskich oraz ich ekonomiczny rozwój. Stworzenie żywszego wzajemnego ruchu ekonomicznego z temi państwami zostało zainicjowane przez traktaty handlowe z Serbią i Czarnogorą. Odtąd udało się po dłuższych rokowaniach doprowadzić do handlowo-politycznego porozumienia z Bułgarią.

Poprzednio pozwoliłem sobie przedstawić stanowisko, jakie zajmujemy w obrębie europejskiego systemu państw odnośnie do obecnego ugrupowania się mocarstw. Jeżeli do tego dodam, że żyjemy w przyjaznych stosunkach ze wszystkimi innymi europejskimi i pozaeuropejskimi państwami, to należy temu faktowi przypisać specjalne znaczenie wobec wybitnej zdolności do rozwijania się naszego handlu zagranicznego.

A teraz przejdźmy do omówienia wydarzeń, dotyczących bliżej naszych interesów, które to wydarzenia w ostatnim czasie w wyższym stopniu zajęły uwagę dyplomacji.

Na pierwszym planie dyskusji znajduje się jeszcze trudny problem znalezienia podstawy do zakończenia włosko-tureckiego konfliktu. Wysła początkowo ze strony mego poprzednika inicjatywa w tym wypadku zapewniła zasadniczą chęć pięciu neutralnych mocarstw wzięcia udziału we wspólnej akcji pokojowej. W konkretnej formie objawiła się ta skłonność w próbie pośredniczenia przedsięwziętej przez państwa neutralne przed niedawnym czasem za inicjatywą gabinetu petersburskiego, która znalazła w Rzymie i w Konstantynopolu przyjazne przyjęcie.

Co dotyczy zamknięcia Dardanelli postaraliśmy się o zwrócenie w sposób przyjazny uwagi Wysokiej Porty na szkodliwe oddziaływanie wspomnianego zarządzenia na naszą żeglugę i wyraziliśmy nadzieję, że to zarządzenie będzie zniżeniem, skoro tylko nie będzie wybitnego niebezpieczeństwa dla Dardanelli.

Przez podpisanie w Fezie w dniu 30-go marca r. b. francusko-marokańskiego układu o protektoracie, zostało ostatecznie ustalone stanowisko Francji do państwa szeryfa.

Ostatnim wypadkom w Chinach poświęcałmy uwagę. Aczkolwiek ruch, który się zakończył utworzeniem republikańskiej formy rządów, nie miał wrogiego przeciw obcym charakteru; wzmocniłmy nasze postępowanie w Pekinie i Tientsinie, nadto okręt „Cesarz Fr. Józef I.” został wysłany do Szangaju.

Co do uznania republiki pozostajemy w porozumieniu z innymi mocarstwami, wspólne postępowanie jest zapewnione.

Obraz naszej polityki zagranicznej—mówił minister dalej—w ogólności nie jest niekorzystnym. Aby się jednak uchronić od wszelkich zwodniczych iluzji, nie powinniśmy zapoznawać głębokich przemian, które się zaznaczyły w systemie międzynarodowych stosunków w ostatnich czasach.

Podczas gdy do końca XIX stulecia ugrupowanie mocarstw z powodu utworzenia trójprzymierza—było prostą i jasno określoną konfiguracją, potem—z powodu odstąpienia Anglii od zasady „Splendit isolation”, przystąpienia Japonii do europejskiego aliansu, rosyjsko-japońskiego wyrównania i—„last not least” z powodu daleko idącej sfery interesów w Azji i Afryce przez mocarstwa europejskie, powstała gęsta sieć układów i porozumień między mocarstwami różnych grup, co komplikuje sytuację międzynarodową.

Nasza polityka jest polityką stałości i pokoju, utrzymania tego, co jest, a omijania zawiłości i wstrząśnień.

Zadaniem tej polityki jest, jak to na wstępie podkreślono, służenie naszym uprawnionym interesom, strzeżenie ich i ochrona w międzynarodowym życiu każdego czasu i na każdym miejscu.

Aby mieć możność skutecznego uprawiania naszej polityki pokojowej, jesteśmy skazani na niepozostawania w tyle w rozwoju naszej armii i naszej floty poza wymogami czasu. Z uznania godną gotowością do ofiar nie zapoznawaliśmy nigdy zmuszającej logiki, wypływającej z rozważenia tych faktów i umieliśmy wyciągać z tego konsekwencje. I dzisiaj chciałbym dać wyraz nadziei, że panowie oprócz budżetu ministerstwa spraw zagranicznych nie odmówicie także pełnego zrozumienia zainteresowania dla niecierpliwych zwłoki żądań zarządu wojennego.



-4277

Oddacie panowie przez to usługę dziełu patriotycznemu oraz zapewnienia pokoju.

Publiczna czytelnia pism.

Do istniejącej już przy bibliotece „Wiedzy” czytelnia sprowadzono obecnie wszystkie niemal tygodniki i miesięczniki polskie, zarówno naukowe, jak i literackie. Pominięto tylko pisma pornograficzne i organa brukowe, poświęcone drukowaniu kaciach pamiętników. Liczbę dzienników ograniczono do ośmiu: trzech miejscowych i pięciu główniejszych warszawskich.

W ten sposób czytelnia odrazu urosła do olbrzymich rozmiarów, dorównując zasobem pism polskich największej czytelnii warszawskiej przy ul. Rysiej.

Różnica zachodzi jedynie ta, że gdy na Rysiej opłata miesięczna wynosi kop. 50, czytelnia „Wiedzy” pobiera 20 kop. miesięcznie, a każdy kto się zapisuje na członka Towarzystwa, może przy minimalnej składce 1 rb. rocznie, korzystać z czytelnii zupełnie bezpłatnie, czyli że wyda na to cztery grosze tygodniowo. Jednorazowy wstęp do czytelnii dla nieczłonków kosztuje 5 kop.

Naturalnie, że opłata czytelników nie pokryje nawet w drobnej części kosztów utrzymania czytelnii. Chociaż bowiem 20 pism otrzymuje „Wiedza” zupełnie bezpłatnie, resztę zaś za trzecią część ceny lub połowę, to jednak roczny wydatek na prenumeratę i koszty przesyłki dosięga do dwustu rubli (zamiast sześciuset). Opłata za lokal specjalny i jego utrzymanie wynosi rocznie rb. 300. Czyli, że „Wiedza”, jak na swoje skromne środki, ofiarowała dużą sumę, nie mówiąc o zasobie pracy i sił, poświęconych bezinteresownie przez wszystkich tych, którzy biorą udział w prowadzeniu czytelnii.

Na razie czytelnia mieści się w dawnym lokalu Towarzystwa—przy ul. Rozwadowskiej 15, lecz od lipca zostanie przeniesiona na ul. Piotrkowską pod nr. 103, żeby dostęp do niej był jaknajłatwiejszy.

Nie ulega wątpliwości, że w czytelnii „Wiedzy” będzie tak samo rojno, jak w bibliotece, na koncertach, odczytach i czytankach i że każdy, kto raz tylko do niej zajrzy, będzie później częstym gościem.

Jak soczewka skupia promienie światła, tak ten jeden skromny pokój mieści w sobie dziś wytwór ducha całego narodu, jego myśli przędzę, jego uczuć kwiaty. Obok wpatzonego w przeszłość dziejową „Przeglądu historycznego” znajdziemy tu figlarną „Muchę”. „Rola” spoczywa na jednej półce z „Myślą Niepodległą”, sztywny i ścisły „Ekonomista” sąsiaduje z poetyckim „Sfinksem”, a skromna „Biesiada literacka” ze światoburczą „Abderą”. Cała ta armia czasopism składa się z sześćdziesięciu tygodników i miesięczników sprowadzonych z Warszawy, Krakowa i Lwowa. Poczytniejsze znajdują się w dwóch egzemplarzach.

Naukowych pism odbiera czytelnia 11: „Chemiczek polski”, „Ekonomista”, „Kosmos”, „Książka”, „Lud”, „Poradnik językowy”, „Przegląd bibliograficzny”, „Przegląd historyczny”, „Wszczę świat”, „Ziemia”.

Naukowo-literackich—2: „Biblioteka warszawska”, „Wiedza i postęp”.

Społeczno-literackich—9: „Kultura polska”, „Krytyka”, „Myśl niepodległa”, „Prawda”, „Rola”, „Przegląd narodowy”, „Światło”, „Tygodnik polski”, „Wolne Słowo”.

Literacko-artystycznych—10: „Biesiada literacka”, „Lamus”, „Miesiąc ilustrowany”, „Museum”, „Scena i sztuka”, „Sfinks”, „Świat”, „Tygodnik ilustrowany”, „Wisła”, „Złoty róg”.

Popularno-literackich—5: „Drużyna”, „Ognisko”, „Wieczory Rodzinne”, „Złarno”, „Zorza”.

Fachowych—9: „Handlowiec”, „Mechanik”, „Nowe Tory”, „Prąd”, „Przegląd techniczny”, „Przemysł ceramiczny”, „Ruch”, „Spółem”, „Wychowanie”.

Humorystycznych—2: „Abdera”, „Mucha”.

Dla młodzieży—2: „Przyjaciel dzieci”, „Świadek dziecięcy”.

Dzienników—8: „Rozwój”, „Kuryer Łódzki”, „Gazeta Łódzka”, „Głos Warszawski”, „Kuryer Poranny”, „Kuryer Warszawski”, „Nowa Gazeta”, „Słowo”.

Czytelnia otwarta jest w dni powszednie wczoraz od godziny 6 do 10-ej, a w niedziele i święta przez cały dzień od godz. 10 rano do 10 wieczór.

Sprawa chełmska w Dumie.

Wczoraj na porządku dziennym Dumy państwowej był ponownie projekt chełmski w trzecim czytaniu.

O godzinie 11 sala posiedzeń była jeszcze pusta. Posłów zaledwie 30, w tej liczbie biskup Eulogiusz i hr. Bobrinskij, którzy z zegarkami w rękach, pilnie oglądają posłów wchodzących, trybuny i łozę dziennikarskie.

O godzinie pół do 12 prezes Rodzianko otwiera posiedzenie. Posłowie polscy są w komplecie, natomiast na ławach opozycji niema prawie nikogo. Nacyonalisści, przeciwnie, są widocznie zmobilizowani.

Na początek posiedzenia poseł Matiunin, w zwykłym trybie postępowania, odczytuje różne projekty, uchwalone w ostatniej formie przez komisję redakcyjną, między innymi projekt o powołaniu wojskowej. Podczas tego sala zapelnia się powoli.

Wśród nacyonalistów znaczące podniecenie, szczególnie wyróżniają się Czichaczew i Bobrinskij, którzy usiłują przekonać pojedynczych posłów.

Wogóle w Dumie odczuwa się nastrój, zwykły w chwilach ważnych decyzji politycznych.

Po zreferowaniu przez posła Matiunina wszystkich wniosków komisji redakcyjnej, prezes Rodzianko odczytuje wniosek polskiego, aby projekt chełmski odesłać ponownie do komisji prawodawczej wobec tego, że komisja ta, odrzucając ryczałtowo szereg poprawek do projektu, bez motywowania takiego postępowania, obraziła w ten sposób regulamin izby.

Zgodnie z regulaminem, w kwestyi powyższego wniosku formalnego ma zabrać głos czterech mówców, dwu w obronie wniosku, dwu zaś przeciw niemu.

Pierwszy przemawia poseł Dymsha, który dowodzi, że komisja obraziła regulamin izby, nie składając wniosków motywowanych w sprawie poprawek, złożonych przez Polaków w komisji. Komisja udzieliła, dla obrony 80 poprawek, zaledwie 5 minut, kiedy należało dać co najmniej jedną minutę na motywowanie każdej poprawki.

Biskup Eulogiusz protestuje przeciwko propozycji odesłania projektu do komisji, utrzymując, że niepodobna było głosować nad każdą poprawką oddzielnie, bo było tych poprawek za wiele. Przytem podobnie wielką ilość poprawek wniesiona była najwidoczniej w celach obstrukcyjnych, aby przedłużyć rozprawę chełmską. Są to oburzające kpiny z pracy Dumy.

Następny mówca, poseł Harusewicz, żąda wykonania przez Dumę wyraźnych przepisów regulaminu. Duma nie ma prawa obrażać przepisów, ustanowionych przez nią samą. To nie Polacy pozwalali sobie na kpiny, lecz właśnie komisja, postępując wobec posłów polskich tak, jak postąpiła. Jedynie miłość dla sprawy i interesów ojczyzny mogła zniewolić posłów polskich do pozostawiania w podobnej komisji, gdzie nawet nie chciano głosować nad poprawkami. Na zakończenie mówca powtórnie wzywa Dumę do wypełnienia prawa.

Następnie przewodniczący komisji prawodawczej, Antonow (październikowiec) dowodzi, że komisja bynajmniej nie obraziła regulaminu. Przeciwnie, mówca utrzymuje, że to Koło polskie obraziło regulamin. Antonow, jako przewodniczący komisji, jest zdania, że raczej można zarzucić komisji, iż postępowała za wolno i pozwoliła Polakom na prowadzenie taktyki obstrukcyjnej. Mówca wylicza, że gdyby na każdą poprawkę polską dać jedną minutę, to dla rozważenia wszystkich poprawek należałoby poświęcić 17 godzin.

W końcu Antonow wypowiada dość rzvz-

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła w Pabianicach dnia 1-go maja r. b.

ś. † p.

Anna z Rowińskich Wiśniewska

przeżywszy lat 86.

Eksportacya drogich nam zwłok nastąpi w czwartek t. j. dnia 2 maja o godzinie 7-ej wieczorem z domu przy ulicy Fabrycznej № 5 do kościoła N. M. Panny w Pabianicach. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele w piątek dnia 3-go maja o godzinie 9-ej rano, wyprowadzenie zwłok z kościoła tegoż dnia o godzinie 8-ej po południu na miejscowy cmentarz katolicki. Na smutne tę obitędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w neutralnym żalu

Mąż z dziećmi i rodzina.

stanowczej formie przedstawił konieczność podania się żądaniom Rosyi

Bochum, 2 maja (wł.) Wczoraj odbyły się w okręgu Westfalskim wybory mężów zaufania organizacji górniczych. Polskie zjednoczenie zawodowe zdobyło na socyalistach o 30 nowych mandatów więcej, aniżeli dotychczas.

Taszkent, 2-go maja. (wł.) Dla tutejszej filii banku państwa wysłano z Rowna 100,000 rubli. Po otwarciu worka okazało się, że pieniądze znikły. W worku znaleziono dwa kawałki drzewa. Pieczęcie były nienaruszone.

Konstantynopol, 2 maja (P.) W kilku punktach wybrzeża azjatyckiego w wilajecie aidyńskim zauważono na morzu wielkie pancerniki włoskie.

Londyn, 2 maja (P.) Zastrajkowali krawcy i krawcowe w liczbie 6,000.

Z WARSZAWY.

*** Statystyka upadłości.**
Rejestrowane przez sąd handlowy upadłości są wymowną ilustracją stanu przemysłu i handlu. Stan ten w świetle cyfr, wykazujących liczbę upadłości w danym roku, jest u nas daleki bardzo od pomyślnego, gdy w latach porowolucyjnych — 1906 i 1907 było 42 i 46 upadłości, w r. 1908 było ich 50, w r. 1909 — 70; rok 1910 dał 85 upadłości, r. z. olbrzymią liczbę 145 upadłości.

Rok bieżący zapowiada się równie niepomyślnie: w ciągu pierwszych 3 miesięcy sąd handlowy zarejestrował 52 upadłości.

Z KROLESTWA.

(x) Z Towarzystwa „Gniazd sierocych”. Sprawy ufundowania Gniazda sierocego w Puczcach posuwają się naprzód.

Do wzniesienia budowli Gniazda wydatnie przyczynia się również Hrabina Bernardowa Broel-Platerowa z Hruszniewa, która łaskawie zaofiarowała cegły za tysiąc rubli.

Równocześnie z zakładaniem gospodarstwa sierocego załatwione są formalności prawne, aby w końcu lata można już było wprowadzić tam sieroty.

Opiekunem - gospodarzem Gniazda będzie ogrodnik-pszczelarz.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacji centralnej K. E. Ł.

| Data | Barometr sprawdzony do 0° si | Termometr w st. C. | Wilgotność w % | Kierunek prędu wiatru (metrów na sekundę) | U w a g i |
|---------------|------------------------------|--------------------|----------------|---|---|
| 1/V 1 po poł. | 746.6 | + 7,2 | 42 | Pn 1 | 2 dnia 12V Temperatura max. + 8,5 C., min. — 3,4 Opad: 0.0 mm |
| 1/V 9 wiecz. | 745.8 | 4,4 | 84 | Pn 1 | |
| 2/V 7 rano | 748.4 | 5,0 | 60 | Pn W 1 | |

O F I A R Y.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.
(Oddział łódzki).

Za samowolne otwarcie dopływu gazu w mieszkaniu swoim, przy ul. Cegielińskiej nr. 47, składa jako dobrowolną ofiarę Brzeziński 5 rb.

Na szpital Anny-Maryi dla dzieci.
Lucyan Rotwand dla uczczenia pamięci drogiego Władka 5 rb.

Dr. B. Rejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 60S (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 369

HELENY MNISZEK

autorki „Trędowatej“ i „Ordynata“ WYSZŁA NOWA POWIEŚĆ p. t.

PANICZ

Wydanie w 2-ch tomach z portretem autorki. Cena rb. 3, z przesyłką pocztową rb. 5,50 (za zaliczeniem o 10 kop. drożej), w oprawie rb. 5,80. Nakładem LEONA IDZIKOWSKIEGO w Kijowie. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1597

Otworzyłem

Księgarnię „Przeglądu Katolickiego“

UL. SW. ANDRZEJA № 3. 931

GOSPODARSTWO

z domem zajezdnym i ogrodem,
odpowiednie na restaurację, przy szosie Ozorkowskie za Zgierzem przed Proboszczewicami i 17 morgów ziemi zasiewanej, graniczącej z lasem TANIO do wydzierżawienia lub do sprzedania. Bliższych wiadomości adzieła: A. Szulc, w Krzywie pod Zgierzem. 1604

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół BERLITZA

KURSY BERLITZA

Na kursach Berlitz po cenach przystępnych uczą szybko mówić i pisać w językach obcych jak również i korespondencji handlowej w tychże językach.

Lekcja próbna bezpłatnie.

Łódź, Nowy Rynek № 2. Telefonu 7-43.
Warszawa, Bracka 13.

Żądać prospektów bezpłatnie.
Kancelarya otwarta codziennie od godz. 9 rano do 10 wieczorem. 1499



DOKONALNE PREPARATY DO OBWIA
RADIUM
PASTY, KREMY, GLAZURY

Letnie mieszkanie
ZARAZ DO WYNAJĘCIA,
DOM Z OGRODEM SKŁADAJĄCY SIĘ Z TRZECH POKOJÓW I KUCHNI, MOŻE BYĆ STAJNIA I WOZOWNIA, W BLIZKOŚCI LAS.

Godzina jazdy kołmi od stacji Łask. Cena 200 rb. Wiadomość w Administracji „Rozwoju“ od 12-ej do 2-ej pp. 876

Do ulokowania
na niski % kapitały nie mniejsze jak 50,000 rb. i wyżej na 1% hipoteki. Pośrednicy wyłączni. Wiadomość: Juliusza 51, m. 12, od godz. 4 po poł. 1620

Biuro Nauczycielskie
i rekomendacyi pracy wszelkich gałęzi
Julii Czeżowskiej
polecą: nauczycielki, nauczycieli studentów, bony, cudzoziemki t. p. Warszawa, Niecała 7. 867

Zaginął blanco weksel
na 200 rubli, wystawiony przez Kornełę i Stanisława Dombrowskich na odwrotnej stronie splecono 12 rb. Podpis R. Bielecki. Składowa 25, piwiarnia, R. Bielecki, 1614

Zaginęła książeczka
wydana z banku państwa, za № 63190 na sumę 999 rubli. Znalazca łaskaw będzie odnieść za wynagrodzeniem na ul. Pasaż-Mejera 2 A. Gorczycki, 1578

Restauracya
Dom Strzelców
WODNY RYNEK № 4,
codziennie wydaje obiady od 12 do 2 g. po 50 kop. 1606

Inteligentna polka
poszukuje miejsca na wyjazd z kraju jako towarzysząca, lub bona do starszych dzieci. Łaskawe oferty sub. „E. B. 35.“, w „Rozwoju“. 1610

Poszukuję 1616
nauczycielki
polki do Rosyi, do 11-letniej dziewczynki. Dobre wykształcenie, biegła konwersacya, francuska, niemiecka, 500 rocznie, Piotrkowska 128, m. 7, do poł.

Mieszkanie
złożone z 5 pokoi z elektrycznym oświetleniem, gazową kuchnią, telefonem, do wynajęcia. Tam też sprzedaje się umeblowanie gabinetu, sypialnego, dzieciennego, stołowego i kuchni.
Prócz tego dywany, lodownia, lampy elektryczne i t. p. Dzielnia № 47. m. 33, od 5 do 7, po poł. 1475

Do sprzedania
majątek (70 dziesięcin) ziemi urodzajnej, położony w gub. Kurlandzkiej, przy Dwinsku (Dynaburgu), z domem piętr. sadem owocowym, zabudowaniami, oraz lasem (drzewo budulcowe) na 6-u dziesięcinach. Wiadomość: Petersburg, 5 rota № 10, m. 4. 1618

Potrzebny zaraz 1590
zdolny pracownik
do kantoru „Nowego Młyna“ w Kaliszu, pożądana znajomość polskiego i niemieckiego języka. Wiadomość: Kalisz, Nowy Młyn.

Potrzeba kilka
Szwaczek i Kettlek
do pończoszarni zaraz.
Wiadomość w fabryce: Pasaż Sulca nr. 14. 1568

Plac rogowy
przy zbiegu ulic Brajera i Długiej w Radogoszczu 45x55 lok. kw. do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość u właściciela domu, ul. Brajera 19. 1604

Katastrofa „Titanica” a telegraf bez drutu.

Jak wiadomo, już w pierwszych doniesieniach o zatonięciu parowca „Titanic” mieściły się utyskiwania na telegraf bez drutu, który w chwilach tak bardzo krytycznych zawiódł podobno w zupełności. Oczywiście sprawę tę rozstrząsają obecnie fachowcy, pisząc artykuły, przeznaczone bądź dla fachowców, bądź dla ogółu. Do tej drugiej grupy należy artykuł, umieszczony w jednym z wiedeńskich dzienników przez H. Schiefersteina, szefa oddziału dla telegrafu bez drutu towarzystwa Siemens i Halske w Wiedniu. Ze względu na aktualność sprawy podajemy go w obszernym streszczeniu.

Przy zatonięciu parowca „Titanic” — pisze p. Schieferstein — wybijały się na pierwszy plan z natury rzeczy kwestye nautyczne, jednakże telegraf bez drutu zwrócił na siebie również uwagę. Nasuwa się mianowicie pytanie, czy w tym wypadku telegraf bez drutu oddał te usługi, jakich się po nim spodziewano — a sądząc z dotychczasowych doniesień, wolno twierdzić, że jednak zawdzięczamy mu uratowanie kilkuset osób. Fakt że sprawność ruchu w iskrowym telegrafie na wybrzeżach Ameryki zasługuje na liczne zarzuty, należy w pierwszym rzędzie położyć na karb organizacji amerykańskiej.

Błędem jest zdanie, które się pojawiło, że używane w żegludze handlowej systemy telegrafu iskrowego („Titanic” miał stację Marconiego) wykazują braki, które możnaby usunąć tylko przez zaprowadzenie na ich miejsce systemu Paulsena. Byłoby ono tylko wtedy trafne, gdyby wariacja fal w tym systemie była bardzo ograniczona. Tak atoli nie jest, gdyż wogóle nie ma takiego systemu, którego fal nie możnaby bezustannie zmieniać. To znaczy, że przy pomocy odpowiedniego przyrządu można na każdej stacji telegrafu bez drutu tworzyć niezliczone fale o rozmaitej długości.

Możnaby więc już przy pomocy obecnych środków każdej stacji na dowolnej linii przydzielić określoną falę, albo — jak to proponowano — wprowadzić w użycie 50 fal wolnych od zaburzeń. Ale miałyby to tę wątpliwą korzyść, jak gdyby dwie strony, dla ułatwienia sobie korespondencji, podały sobie po 50 rozmaitych adresów. Dopóki nie ma automatycznie wołających przyrządów, to znaczy, dopóki ucho telegrafisty musi przyjmować wołanie o pomoc, jest wprost warunkiem zasadniczym, ażeby wołanie o pomoc przerywało zwyczajną korespondencję, gdyż tylko wtedy może to wołanie być usłyszane. Konieczną jest dalej rzeczą, ażeby w chwili niebezpieczeństwa manipulacja w niczem nie odbiegała od rutyny, gdyż niezwykle zmiany fal, strojenia i wkładki powodują obok straty czasu zdenerwowanie i wreszcie wiodą do odmówienia służby.

Wyobraźmy sobie dwa okręty, mające proponowane urządzenia. Okręt A wezwaby pomocy przez falę nr. 11, gdy okręt B przyjmuje właśnie falę nr. 27, albo nr. 30. Okręt A daje potem za pomocą numerów 12 i 20 za każdym razem pełne wołanie o pomoc, czeka na odpowiedź, aż wreszcie okręt B na jakimś miejscu usłyszał sygnały. Rozpoczyna się porozumienie pomiędzy obu okrętami przerwane, niestety, mimowolnie, przez trzeci okręt. Dla obu stacji, które od chwili przerwy nie mogą się porozumieć dalej, powstałyby pytania; „O ile stacja nadająca ma swoją falę zmienić? Czy ma wybrać mniejszą, czy większą falę?” Dla stacji otrzymującej powstałoby na nowo pytanie, jak nastrojone fale otrzymuje od stacji nadawczej.

Czy tego rodzaju pracy można żądać od telegrafisty w chwili, gdy woda wiska się do jego kabiny? Możliwość wprowadzić to wszystko nieco uprościć i ująć w pewien system, ale kompetentne czynniki rozwiązały tę kwestyę na mocy międzynarodowej umowy w ten sposób, że okrętom dały do rozporządzenia dwie fale o długości 300 i 500 metrów, ewentualnie trzecią pośrednią. Dalej dla okrętów, zagrożonych niebezpieczeństwem, ustanowiono następujące przepisy międzynarodowe;

„Stacje telegrafu iskrowego mają obowiązek dawać w przyjmowaniu pierwszeństwo sygnałom zagrożonych okrętów, które w takim razie dają znak „... — — — — —”, powtarzany w krótkich

przerwach. Gdy pewna stacja usłyszy sygnał alarmowy, musi przerwać wszelką korespondencję i nie podejmować jej tak długo, dopóki nie nabędzie pewności, że okręt zagrożony już nie potrzebuje jej usług. Jeżeli okręt zagrożony po znaku alarmowym doda znak wywoławczy pewnej stacji, w takim razie tylko ta stacja ma odpowiedzieć. W przeciwnym razie, każda stacja, otrzymawszy sygnał alarmowy, musi się zgłosić. Co do dalszego zachowania się wobec doniesień ze strony zagrożonych okrętów każda stacja nadbrzeżna ma osobne instrukcje od władzy przełożonej”.

Dalszem zarządzeniem jest tak zwany znak spoczynku pod postacią 6 pauz; „— — — — —” który może być dany przez publiczne stacje nadbrzeżne. Po otrzymaniu tego znaku każda stacja ma zaprzestać nadawania depech aż do chwili, gdy spoczynek zostanie odwołany. Jak widzimy, umowa międzynarodowa uwzględnia lepiej istniejące stosunki, niż powyżej przytoczona propozycja. Oczywiście przepisy międzynarodowe należy uzupełnić, wystrzegając się atoli eksperymentów tam, gdzie chodzi o życie ludzkie.

Ponieważ ponad odległość kilkuset kilometrów jedna stacja iskrowa nie może na drugą wyrzucić przymusu fizycznego, więc karność w ruchu telegraficznym musi być skrupulatnie przestrzegana. Międzynarodowe przepisy uwzględniły — jak świadczą wymienione ustępy — tę karność. Jeżeli te wszystkie przepisy nie zostały uwzględnione podczas ostatniej katastrofy, to fakt ów nie ma nic wspólnego z systemem telegrafu bez drutu. Inżynier Schieferstein sądzi, że tego rodzaju zamieszaniom, jakie w służbie telegraficznej powstały podczas katastrofy parowca „Titanic”, zapobiegłoby radykalnie upaństwowienie wszystkich stacji okrętowych telegrafu bez drutu, jak to uczyniła Austria na mocy ustawy z dnia 5 marca b. r. Usunięto by smutne objawy, które powstały w czasie katastrofy „Titanica”, a które w znacznej mierze należy przypisać małostkowemu względem konkurencyjnym prywatnych stacji nadbrzeżnych i okrętowych telegrafu bez drutu.

Oczywiście — powiada dalej autor artykułu — nie wynika z powyższych wywodów, ażeby jeden system telegrafu bez drutu nie nadawał się lepiej do ruchu publicznego niż drugi. Ale rzecz ma się w rzeczywistości tak, że system Paulsena mimo swojego pięcioletniego istnienia prawie wcale nie jest używany w ruchu publicznym. Wydana w roku 1911 światowa mapa kabli i telegrafów bez drutu wykazuje tylko jedną stację Paulsena (Cullercoats, Newcastle) na 258 publicznych stałych stacji telegrafu bez drutu. Jeżeli marynarka wojenna niemiecka obok innych systemów używa także systemu Paulsena, to jest tak zwany „brzmiający system gasnaco-iskrowy”. Gdyby „Titanic” miał na pokładzie oryginalną stację Paulsena, wysyłając nieprzytłumione drganie, to wołanie jego o pomoc nie byłoby wcale słyszane, gdyż okręty handlowe i pasażerskie nie mają potrzebnych do tego przyrządów. Zresztą międzynarodowy przepis, zaprowadzający obowiązkowo pewny system telegrafu bez drutu byłby szkodliwym, a nawet zgubnym dla postępu w tej dziedzinie techniki. Konferencya, która w Londynie będzie obradować nad sprawami telegrafu bez drutu, nie popełni tego błędu, ażeby przez podobne fortytowanie jednego systemu położyła kres współzawodnictwu, które jedynie jest warunkiem postępu.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA Dnia 26 b. m. zebrała się w pałacu księcia biskupa krakowskiego Rada opiekunów Polskiego Związku młodzieży rękodzielniczej i robotniczej. Posiedzeniu przewodniczył najdosłojniejszy arcybiskup biskup krakowski Sapieha. W ciągu zebrania powstał projekt, aby z okazji jubileuszu Piotra Skargi w szczególny sposób zająć się tą młodzieżą i stworzyć dzieło w myśl tego wielkiego opiekuna polskiego stanu rzemieślniczego. Dzieło to stałoby się podwaliną podniesienia młodzieży rękodzielniczej i robotniczej, a tem samem przyczyniłoby się do polepszenia doli całego stanu rzemieślniczego i robotniczego.

Już w najbliższych dniach zawiązany zostanie komitet i rozpocznie swoją działalność.

— Za przykładem innych większych miast wprowadza i Kraków różne nowoczesne urządzenia w dziedzinie handlowej. W ubiegłą sobotę poświęcony i otwarty został pierwszy kryty pasaż w Krakowie. Urządził go p. T. Górecki, a łączy on Rynek z ulicą Stolarską.

Pasaż nosić będzie nazwę Józefa Bielaka, b. właściciela firmy T. Górecki. Cafe urządzenie pasażu wykonali miejscowi rzemieślnicy.

W uroczystości otwarcia wzięło udział liczne grono osób.

— Ogłoszony w jesieni zeszłego roku przez delegacyę architektów polskich i komitet wystawy w porozumieniu i z pomocą materialną gm. m. Krakowa konkurs na 5 typów domów mieszkalnych z ogródkami przyniósł, jak nas informują, około 50 prac, przedstawionych w modelach plastycznych.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w początkach maja.

Modele konkursowe stanowiąc będą interesujący materiał wystawowy w pawilonie głównym wystawy.

— Teatr letni w parku krakowskim otwiera swe podwoje w sobotę dnia 4 maja i odtąd dawać będzie codziennie przedstawienia przez całe lato.

ROŻNE WIESCI.

— Przeciw osławionemu lakatyście, profesorowi Bernhardtowi wystąpił znany profesor ekonomii, Lujo Brentano, który dawnemu swemu uczniowi zarzucił niczem nieuzasadnioną zmianę przekonania w kwestyi robotniczej. Powodem tego wystąpienia Brentana był odczyt Bernharta, wygłoszony w Düseldorfie, gdzie Bernhardt ku uciesze zgromadzonych licznie fabrykantów odmówił organizacyom robotniczym wszelkiego prawa bytu.

— W kołach parlamentarnych Berlina obiega pogłoska, że stronnictwo centrowe zamierza w czasie rozpraw nad budżetem wojskowym wystąpić z wnioskiem, aby każde wykroczenie pojedynkowe oficerów, karane było natychmiastową dymisyą.

— Ze Stanów Oklahoma i Teksas w Ameryce Północnej donoszą, że szalał tam olbrzymi orkan, który zniszczył kilkaset domów, przewrócił kilka pociągów, zerwał prawie wszystkie połączenia telegraficzne i pozbawił życia około 40 osób.

— Jeden z marynarzy „Titanica” zeznał przed komisją śledczą senatu, iż prezydent White-Star linii, Bruce Ismay, rzeczywiście pomagał do ostatka przy usadawianiu kobiet w łodziach ratunkowych i sam wsiadł dopiero do ostatniej łodzi, zapelnionej samymi kobietami.

— W Elksar wzmocniono garnizony hiszpańskie, gdyż obawiają się napadu szczerpu dżemellahów.

— Wspólnym wysiłkiem straży ogniowej i wojska udało się wreszcie ugasić straszliwy pożar w Damaszku, który poczynił szkód na sześć milionów rubli. W pożarze zginęło 12 osób.

— W oczekiwaniu parowca „Mackay Bennett”, wiozącego wyłowione zwłoki ofiar „Titanica” przybrało się miasto w żałobę. Prezydent Taft wysłał umyślną delegacyę, mającą przyjąć zwłoki jego adjutanta, majora Butta. Trumny ustawione będą w specjalnej mordze, przygotowanej przez miasto.

— Podług ostatnich wiadomości z Tangeru, rewolta uspokoiła się już prawie zupełnie.

— Pomimo licznych zaprzeczeń, tak ze strony rządu meksykańskiego, jako też i japońskiego, faktem jest, że konsorcjum japońskie, wspomagane przez swój rząd zakupiło od Meksyka olbrzymi szmat wybrzeża, mający około 1600 mil kwadratowych długości, a suma osiągnięta za to, zużyta została na wzmocnienie panowania prezydenta Madera.

— Zwolennik Bonnota, niejaki Sartorio, którego aresztowano przed paru dniami za wzniesienie okrzyków na cześć tego bandyty, powiesił się w więzieniu, dowiedziawszy się o śmierci Bonnota.

Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa W ŁODZI.

Otwartą zostanie dnia 15-go czerwca r. b. i trwać będzie 2 miesiące w parku miejskim pomiędzy ulicami Dzielną i Cegielnianą.

Program wystawy obejmuje następujące działy: 1) Rzemieślniczo-naukowy, 2) Włóknisty, 3) Konfekcja damska i męska, 4) Wyroby skórzane, 5) Wyroby drzewne, 6) Architektoniczno-budowlany, 7) Tapicersko-dekoracyjny, 8) Mechaniczno-metalowy, 9) Artystyczno-mechaniczny, 10) Drukarsko-litograficzny i fotograficzny, 11) Spożywczy, 12) Instrumenty muzyczne, 13) Nauki przyrodnicze i etnografia, 14) Sztuki piękne, 15) Sztuka stosowana, 16) Ogrodnictwo, kwaciarstwo, warzywnictwo, sadownictwo i t. d., 17) Wyroby galanterijne, 18) Pudełkarstwo, 19) Farbiarstwo, przetwory chemiczne i megalamenty, 20) Ogólno-fabryczno-przemysłowy, jak górnictwo, metalurgia, mechanika, elektrotechnika, przedziałnictwo, wykończalnictwo, narzędzia i przyrządy przeciwpożarowe, wyroby gumowe, centralne ogrzewanie, wentylacja i t. d.

Na zasadzie orzeczenia Jury, Komitet wystawy wydaje świadectwa na przyznane nagrody: dyplomy uznania, złote, srebrne i brązowe duże i małe medale i listy pochwalne.

W czasie wystawy odbywać się będą objaśnienia wystawionych eksponatów, jak również próby takowych.

W czasie wystawy dla zwiedzających będą urządzone różne atrakcje.

Biurowo wystawy mieści się przy ulicy Piotrkowskiej № 200, otwarte codziennie od 9 rano do 9 wieczorem. — Telefon № 9-54.

RUDA PABIANICKA.

Już otwarta p. n. **CAFFEE-RESTAURANT** Już otwarta

: : **MLECZARNIA-KAWIARNIA** : :

mieszcząca się zeszłego sezonu w WILLI SAJERA przeniesiona obecnie do domu NEUMARKA obok poczekalni Tramwajowej, zaopatrzona w sezonowe nowalce, wydaje jak dawniej śniadania, obiady, kolacje à la carte.

Z czem się poleca Sz. Gościom
Helena Gruszczyńska.

1598

Dnia 3 maja now. st. rano od godz. 10-ej do 1-ej po południu odbędzie się publiczna

Licytacja

kwiatów ogrodniczych; laurusów, ewenibusów wraz oranżeryą, z wyroku sądu przedkomisarza sądowego J. L. Rozental, w ogrodzie parafialnym, przy kościele S-go Krzyża, przy ul. Mikołajewskiej 58, w Łodzi.

1572

WARSZAWSKIE

Warrantowe Towarzystwo Akcyjne

Miodowa № 12, tel. 202-98

Własne składy przy ulicy Czyszowej № 4 na Pradze obok Stacji Towarowej Kolei Petersburskiej i na Targówka (wprost alicy Zabłokowskiej) połączone szerokim torami ze wszystkimi kolejami Węzła Warszawskiego, przyjmuje towary na skład, jak również udziela pożyczki pod zastaw towarów, złożonych w składach Towarzystwa.

1485

PRACOWNIA SUKIEN

P. JANISZEWSKIEJ

ANDRZEJA № 48

Wyuczam grantownie kroju podług systemu francuskiego za 15 rb. Karsa wieczorne i dzienne.

1502

Rutynowana korepetytorka przysposabia dzieci do średnich zakładów naukowych z językami. Oferty „J. B.” w Administracji. 1519

DO WYNAJĘCIA

od 1-go lipca 6 pokoiów z kuchnią z wygodami,
1523
Piotrkowska № 120.

Wiadomość w IV-ym Towarzystwie Wzajemnego Kredytu.

Inżynier-technik ma godziny wolne, prosi o zajęcie do domu. Może przygotować studentów na instytutach politechnicznych. Oferty dla „E. B.” w Administracji.

1521

OSTRZEŻENIE.

Już od dłuższego czasu znajduje się w obiegu weksel na 100 rb., wystawiony dnia 21 października 1908 roku, zagubiony przez Stanisława Izydorskiego. Weksel ten nieważny, jak również inne weksle i kwity, z podpisami Marty Kuntze, 76-letniej, nie mającej więcej żadnych spraw rachunkowych, a jeżeli się znajdują, to sfalszowane.

Informacji interesowanym udzielić może p. Emilia Riszko, zamieszkała przy ul. Gubernatorskiej nr. 30. 1570

„Olszynka” Place do sprzedania przy zgierskiej szosie, naprzeciwko budującego się szpitala, dla umysłowo-chorych, od ostatniego przystanku przed remizą tramwajową 5 minuty drogi. Wiadomość w Łodzi, ul. Skwerowa № 10-5, od 1-2¹/₂, i od 6-8. 1556

LETNIE MIESZKANIA

w miejscowości suchej i zdrowej, blisko st. Gąlkówek. Pokoje umeblowane. Wiadomość: dr. Rokicki, Nowy-Rynek nr. 5. 1582

ZAKŁAD

Malarsko - Dekoracyjny

wykonywa roboty po cenach najniższych, na czas umówiony i wyjazd: Niciak i Kompania, Zgierska 164, I piętro, 1596

Do lekcji potrzebne

Malizństwo bezdzietne

umiejące mówić po niemiecku z bardzo dobrymi świadectwami. Wólczajska 38, do 12-2. 1602

W. CIELECKI

SKŁAD FABRYCZNY

T-wa Akcyjnego

Wł. Gostyński i S-ka

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 68. Telefon 12-45

POLECA:

Lodownie

Maszynki do lodów

Łóżka, krzesła, ławki i stoły

na letnie mieszkania

„Primusy” i maszynki spirytusowe.

1455

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

443

Inżynierska № 1, tel. 46.